

30 b. m.
w Warszawie
Ogólnopolska Konferencja
Frontu Narodowego

27 sierpnia br. z inicjatywy KC PZPR odbyło się posiedzenie przedstawicieli stronnictw politycznych i organizacji społecznych, na którym postanowiono zwołać na dzień 30 sierpnia do Warszawy OGÓLNOPOLSKĄ KONFERENCJĘ FRONTU NARODOWEGO w sprawie kampanii wyborczej do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Dzisiaj w numerze.

Na str. 2
CO ICH SMUCI
Na str. 3
GDY DECYDOWAŁY MILIARDY...
BBC W ROLI KAZNODZIEI

Nowa ordynacja gwarantuje wpływ obywatela na losy Państwa Zebrania i dyskusje w całym kraju

W wielu zakładach pracy robotnicy, technicy i inżynierowie w dalszym ciągu żywo dyskutują poszczególne punkty ordynacji wyborczej. Na zebraniach budowniczych Murawia stolarz B. Mroczkowski w dyskusji powiedział m. in.:
„Nasza ordynacja wyborcza oparta o nową Konstytucję daje nam to, o co lata całe walczyliśmy — napraw-

de powszechne, naprawdę równe, naprawdę bezpośrednie i naprawdę tajne wybory prawdziwych przedstawicieli ludu pracującego, których sami zgłaszamy jako kandydatów na posłów. Te przedwojenne ordynacje tak były jakoś ułożone, że prawie żaden uczytny robotnik nie mógł się dostać do Sejmu”.

Również w łódzkich zakładach pracy odbywają się liczne zebrania wyborcze. Na zebraniu w Zakładach ZPB im. Dubois zabrał m. in. głos starszy przedziałnik — Grzelak, dobrze pamiętający czasy przedwojennego ucisku.

„Wybory w Polsce sanacyjnej — mówił on — oznaczały dla nas świadomych robotników brutalne prześladowania, rewizje, prowokacje policyjne i aresztowania. Terrorem narzucono nam posłów — mianowców, którzy byli na żołdzie fabrykantów i obszarników. Tamte czasy skończyły się bezpowrotnie, teraz każdy obywatel tak jak korzysta z prawa do pracy i nauki, tak samo korzysta z prawa wywierania bezpośredniego wpływu na losy Państwa”.

W Zakładach Mechanicznych im. Strzelczyka, młody formierz, ZMP-owiec Kępa powiedział:

„W czasie wyborów udowodniłem, że godni jesteśmy pokładanego w nas zaufania, że mimo młodego wieku potrafimy być dojrzałymi obywatelami kraju, który daje młodzieży prawa i przywileje, o jakich nie marzyli młodzieży w krajach kapitalistycznych”.

Podobne zebrania odbywają się w zakładach pracy na terenie całego kraju.

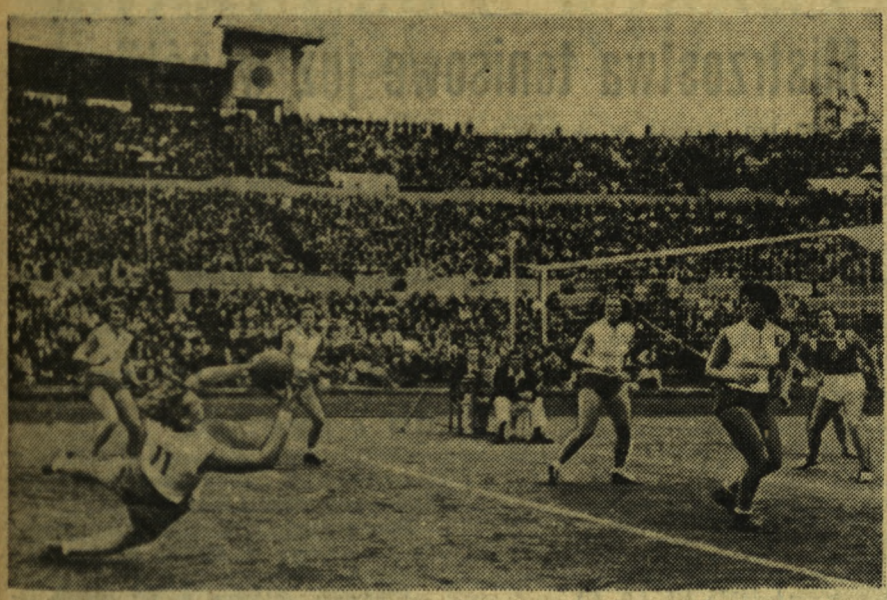
Światło i siła z Kachowki dla rolnictwa Ukrainy

MOSKWA (PAP). — Budowa Kachowskiej Elektrowni Wodnej na Dnieprze, która produkować będzie około 1200 milionów kWh energii elektrycznej rocznie, otwiera przed kochozami i sowchozami południowych obwodów Ukrainy szerokie perspektywy elektryfikacji rolnictwa i hodowli.

Na bazie Kachowskiej Elektrowni Wodnej elektryfikuje się przeszło 400 kochozów i 47 sowchozów. Przeszło 20 ośrodków maszynowo-tractorowych przekształci się w elektryczne ośrodki.

MOSKWA (PAP). — W Białoruskiej SRR zakończono całkowitą elektryfikację ośrodków maszynowo-tractorowych. W rb uruchomiono już 15 elektrowni kochozowych. Do końca roku zbuduje się i uruchomi 22 nowe elektrownie.

Turniej o mistrzostwo świata



Przebiegająca w Moskwie na mistrzostwach świata w siatkówce polska drużyna siatkowiczek kobiet odniosła dotychczas 6 kolejnych zwycięstw, tracąc jedynie 3 sety na 18 wygranych, co Polkom zapewniło już tytuł wicemistrzyni świata.
29 b. m. nasze siatkarki stanęły do ostatniego w turnieju, decydującego spotkania o mistrzostwo świata z dotąd nie tylko ani jednego meczu. Na zdjęciu fragment z turnieju m. oświaty: gra Polska z Bułgarią, Figuer (Polska) (nr 11) przyjmuje efektywne ścieżki. Mecz zakończył się wynikiem 3:1 dla Polki. (m)

Kongres Narodów — decydującym krokiem w zjednoczeniu wszystkich sił pokoju

List przewodniczącego SRP — prof. Joliot-Curie

PRAGA (PAP). — Biuro Prasowe SRP ogłosiło treść listu, skierowanego przez przewodniczącego Światowej Rady Pokoju prof. Fryderyka Joliot-Curie do Krajowych Komitetów Obrony Pokoju w związku z przygotowaniem do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju.

Apel w sprawie zwołania Kongresu Narodów w Obronie Pokoju — pisał prof. Joliot-Curie — ogłoszono w chwili, gdy miliony mężczyzn i kobiet zjednoczyły się w potężnym

wszechświatowym ruchu w obronie pokoju, walcząc o zapobieżenie nowej wojnie. Już obecnie te miliony mężczyzn i kobiet odniosły sukces dzięki waszej codziennej, wytrwałej pracy. Zbierając miliony podpisów pod Apielem Sztokholmskim, nie dopuściliśmy tym samym do użycia do chwili obecnej broni atomowej.

Kampania na rzecz zawarcia Paktu Pokoju wywołała oddźwięk na całym świecie i dowiodła, że przeszło 600 milionów mężczyzn i kobiet pragnie, ażeby rozstrzygnięcie spraw drogą rokowań wzięło górę nad ich rozstrzygnięciem przy pomocy zbrodni.

Nasza akcja na rzecz powszechnego rozbrojenia wielkich mocarstw dała wyniki na forum ONZ. Wiadomość o zastosowaniu broni bakteriologicznej w Korei i w Chinach wywołała oburzenie znacznej części światowej opinii publicznej.

Trzeba jednak koniecznie osiągnąć jeszcze więcej. Każdy z nas jest głęboko przekonany, że pokój może być uratowany. Dlatego też nie możemy zadowolić się faktem, że zmusiliśmy tych, którzy przygotowują wojnę, by się z nami liczyli. Trzeba im przeszkodzić w czynieniu zła.

We wszystkich krajach nowe warstwy społeczeństwa zaczynają sobie zdawać sprawę z niebezpieczeństw. Mężczyźni i kobiety różnych poglądów i zapamiętali zdają sobie obecnie lepiej sprawę z konieczności walki o pokój. Włączając ich do naszej akcji, możemy doprowadzić do triumfu sprawy pokoju.

Dziś zadanie nasze polega na tym, aby przekonać miliony tych ludzi, którzy są zaniepokojeni napędem w stosunkach międzynarodowych i którzy zdolni są zrozumieć, że konieczne jest zjednoczenie

nie wszystkich sił dla bardziej jeszcze skutecznej akcji. Nowe zjednoczenie sił, nowy zryw, mogą doprowadzić do podpisania Paktu Pokoju przez rządy pięciu wielkich mocarstw, co stanowi nieodzowny warunek ocalenia pokoju na całym świecie.

Przygotowania Kongresu Narodów w Obronie Pokoju UMOŻLIWIŁY UZYSKANIE DECYDUJĄCEGO KROKU W KIERUNKU ZJEDNOCZENIA WSZYSTKICH SIŁ, które walczą lub mogą walczyć na rzecz pokoju.

Droży przyjaciele! Rozpowszechnijmy czy to ustnie, czy to w formie pisemnej, Apel Światowej Rady Pokoju, i starajmy się o to, aby zarówno w najbardziej odległej wsi, jak i w największym mieście dowiedzieli się, że odbędzie się Kongres Narodów w Obronie Pokoju. Każde zebranie, każda konferencja, każdy lokalny, czy też krajowy zjazd, powinny stać się okazją i miejscem szerokiej wymiany myśli między ludźmi, należącymi do najroznorodniejszych organizacji i zrzeszeń, między ludźmi wszystkich zawodów,

między znanymi działaczami najrozsądniejszych poglądów i zapamiętali, między tymi wszystkimi, którzy pragną, żeby rozstrzygnięcie drogi rokowań wzięło górę nad rozstrzygnięciem przy pomocy użycia siły. Tu ludzie ci pomagają się nawzajem, ucząc się nawzajem rozumieć i zjednoczają się, aby wywalczyć wykonanie uchwał wspólnie opracowanych i odpowiadających troskom każdego z nich.

W ten sposób ci ludzie i te organizacje przekonują się, że pomoc w rozwinięciu szerokiej kampanii przygotowawczej do Kongresu Narodów w Obronie Pokoju jest ich własną sprawą, gdyż Kongres Narodów jest ich własnym Kongresem. Ludzie ci wybierają swych przedstawicieli na Kongres i zbiorą środki pieniężne, które umożliwią wysłanie na Kongres ich uprawnionych delegatów.

Jestem przekonany, że wasza praca, wasze wytrwale wysiłki i wasza energiczna działalność nadadzą kampanii przygotowawczej do Kongresu wyjątkowy rozmach. Jest rzeczą konieczną, aby Kongres Narodów w Obronie Pokoju stał się imponującą manifestacją, która wykaże, że narody są zdecydowane bronić pokoju.

67 okręgów wyborczych Liczba posłów Uchwała Rady Państwa

Rada Państwa powzięła 25 b.m. następującą uchwałę w przedmiocie ustalenia podziału obszaru Państwa na okręgi wyborcze, liczby posłów, jaka ma być wybrana z każdego okręgu oraz siedzib okręgowych komisji wyborczych:

Na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z 1 sierpnia 1952 r. — Ordynacja wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Rada Państwa postanawia:

- 1 Dla przeprowadzenia wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej obszar Państwa dzieli się na 67 okręgów wyborczych.
- 2 Granice i numery okręgów wyborczych, liczba posłów, jaka ma być wybrana z każdego okręgu oraz siedziby okręgowych komisji wyborczych określa Wykaz okręgów wyborczych stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.
- 3 Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

PREZYDENT
RZECZYPOSPOLITEJ
PRZEWODNICZĄCY
RADY PAŃSTWA
BOLESŁAW BIERUT

Na str. 2
Wykaz okręgów wyborczych

Ponad 15 tys. nowych nauczycieli rozpocznie pracę w roku szkolnym 1952/53

15 tys. absolwentów zakładów kształcenia nauczycieli, uniwersytetów, wyższych szkół pedagogicznych i kursów dla nauczycieli zasilą w nowym roku szkolnym 1952-53 kadry pedagogiczne szkół ogólnokształcących wszystkich typów.

Dzięki wyszkoleniu znacznych zastępów nauczycieli dla szkół podstawowych, z których większość pracować będzie w szkolnictwie wiejskim, ponad 1,5 tys. szkół podstawowych na wsi zostanie podniesionych na wyższy stopień organizacyjny przez zwiększenie ilości klas i nauczycieli. Z liczby tej z górą 400 szkół przekształconych będzie w szkoły 7-klasowe.

Środki nauczyciele korzystają będą w swej pracy zawodowej z pomocy 19 wojewódzkich i 141 powiatowych ośrodków doskonalenia kadr pedagogicznych... Ośrodki te, z których korzysta już ponad 83 tys. nauczycieli okazują wydatną pomoc zarówno w podnoszeniu wiedzy zawodowej nauczycieli jak też w jego pracy nad realizacją programów wychowania i nauczania.

W nowym roku szkolnym kadry szkolnictwa zawodowego zasilą ponad 300 nauczycieli — absolwentów wyższych kursów techniczno-pedagogicznych i ponad 400 nauczycieli zawodu, wykształconych na kursach. Znaczną część nowowykształconych nauczycieli szkół zawodowych stanowili byli produkujący robotnicy skierowani do pracy w szkolnictwie.

Listy do Prezydenta Bieruta

Przed przystąpieniem do pracy w nowym roku szkolnym nauczycielstwo i młodzież w serdecznych listach zapewnienia Prezydenta Bolesława Bieruta, że dolożą wszelkich starań, aby osiągnąć lepsze wyniki w pracy i nauce.

Dyrektorzy techników rolniczych i pracownicy administracji szkolnej zebrani na konferencji w Centralnej Szkole POM i Spółdzielczości Produkcyjnej w Ursynowie piszą m. in.:

W ścisłej łączności z PGR, POM i terenowymi wydziałami rolnictwa; pomni Waszych wskazań, które dalsze nam w referacie na historycznym VII Plenum KC PZPR, będziemy konsekwentnie dążyć do przyspieszenia socjalistycznej przebudowy wsi, utrwalenia podstaw sojuszu robotniczo-chłopskiego i zacieśnienia spójni między miastem i wsią”.

Listy z gorącymi pozdrowieniami i wyrazami czci i szacunku przesłała Prezydentowi Bolesławowi Bierutowi również młodzież.

„Zapewniamy Cię, Towarzyszu Prezydencie, że wiernie stać będziemy na straży zdobytych zawartych w nowej Ludowej Konstytucji i dolożymy wszelkich starań i wysiłku, aby prawa te ugruntować i utrwalic — czytamy m. in. w liście od młodzieży ZMP-owskiej i niezorganizowanej z Fabryki Urządzeń Technicznych „Włochy”. „Nasza ołtarnością w pracy i nauce, w walce o realizację planu 6-letniego i pokój, zbudujemy szczęśliwą przyszłość dla siebie i przyszłych pokoleń”.

Prowokacje nie ustają Samoloty USA nad Chinami

PEKIN (PAP). — Lotnictwo amerykańskie w dalszym ciągu dokonuje prowokacji wobec Chin.

W okresie od 25 lipca do 25 sierpnia bm. 822 samoloty amerykańskie w 172 grupach pogwałciły granicę powietrzną Chin Ludowych.

Samoloty amerykańskie bombardują i ostrzeliwują miasta i drogi chińskie. 7 sierpnia samolot amerykański ostrzeliwał z broni pokładowej i rzucił 4 bomby na miejscowość Langmintien w prowincji Liaotung. 2 osoby zostały zabite. W tym samym dniu samoloty amerykańskie ostrzeliwały również miasto Tatingkou w tejże prowincji.

O zjednoczoną akcję na rzecz porozumienia Apel SED do patriotów niemieckich

BERLIN (PAP). — W związku z ostatnią notą rządu radzieckiego w sprawie Niemiec, Biuro Polityczne KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) ogłosiło deklarację, w której czytamy:

Naród niemiecki żąda, aby po ułpynie siedmiu i pół lat od zakończenia wojny zawarty został z Niemcami traktat pokojowy. Dlatego też przylączy się on do propozycji rządu radzieckiego w sprawie zwołania w najbliższym czasie, najpóźniej w październiku, konferencji czterech mocarstw, na której powinny być omówione i rozwiązane, z udziałem przedstawicieli NRD i zachodnio-niemieckiej republiki związkowej, te ży-

wotne zagadnienia narodu niemieckiego.
Biuro Polityczne KC SED oświadcza, że zwołanie tej zaproponowanej przez rząd radziecki konferencji będzie mogło nastąpić szybko, jeżeli Niemcy na Wschodzie i Zachodzie, którzy domagają się jednomyślnie jej natychmiastowego zwołania, przeschodzą ratyfikacji wójennego „układu ogólnego” w Bundestagu bońskim przez zdecydowanie akcję masową.

Biuro Polityczne KC SED wzywa w tej poważnej godzinie wszystkich patriotów niemieckich, aby się zjednoczyli i za pomocą wszelkich środków wystąpili na rzecz porozumienia ogólnoniemieckiego w celu przyspieszenia zawarcia traktatu pokojowego oraz przywrócenia jednoci Niemiec, przeciwko bońskiemu paktowi wojennemu, za podjęciem natychmiastowych rokowań czterech mocarstw dla pokojowego rozwiązania problemu Niemiec.

Dalszych 7 górników i 4 metalowców wykonało zadania Planu 6-letniego

W kopalni „Bielszowice” trzej re-baczce ścianowi: W. Otrząsek, E. Derling i J. Szymekko wykonali przypadek na nich zadania 6 lat.

O wykonaniu przed terminem 6 norm rocznych donosi również re-bacz chodnikowy kopalni „Sońnica” — J. Wleczorek. Jest to już ósmy z kolei re-bacz chodnikowy tej kopalni, który wykonał przypadek nań według obowiązujących norm zadania 6 lat.

Z kopalni „Pstrowski” nadszedł meldunek o wykonaniu zadań 6 lat przez zespół chodnikowy, kierowany przez przodownika pracy — P. Beka. Razem z nim 6 norm rocznych wykonali ładowacze L. Krause i W. Karol, przodujący młodzieżowcy kopalni.

Przodujący szlifierz Bydgoskiej Fabryki Obrabiarek do Drzewa —

E. Rauchut i robotnik odlewni Fabryki Maszyn i Narzędzi Rolniczych „Unia” w Grudziądzu — R. Pasowicz, zameldowali pierwszy w przemysle metalowcom Pomorza o przedterminowym wykonaniu zadań, przypadających na nich według obowiązujących norm na okres 6 lat.

W ślad za F. Pietrzakiem, który jako pierwszy pracownik Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych w Poznaniu wykonał 6 norm rocznych, poszedł formierz W. Pytlak z tych samych zakładów. Ostatnio wykonał on przypadek na niego według obowiązujących norm zadania na okres 6 lat. Pragnąc utrwalic swoje dotychczasowe sukcesy produkcyjne, Pytlak postanowił do końca 1955 r. wykonać jeszcze 6 norm rocznych.

Wykaz okręgów wyborczych i liczba posłów

Okręg Nr 1. Granice okręgu: m. st. Warszawa. Liczba posłów, jaka ma być wybrana w okręgu — 15. Siedziba okręgowej komisji wyborczej — m. st. Warszawa.

Nr 2 — powiaty: grodzisko-mazowiecki, grójecki, nowodworski, płaszczyński, pruszkowski, m. Pruszków, m. Żyrardów; posłów 8; siedziba — Pruszków.

Nr 3 — powiaty: garwoliński, miński, otwocki; posłów 5; siedziba — Mińsk Mazowiecki.

Nr 4 — powiaty: gostyniński, płocki, płoński, sierpecki, sochaczewski, m. Plock; posłów 7; siedziba — Plock.

Nr 5 — powiaty: ostrowski, pułtuski, wołomiński; posłów 5; siedziba — Pułtusk.

Nr 6 — powiaty: ciechanowski, makowski, mławski, ostrołęcki, przasnyski; posłów 6; siedziba — Przasnysz.

Nr 7 — powiaty: siedlecki, sokolowski, węgrowski, m. Siedlce; posłów 5; siedziba — Siedlce.

Nr 8 — m. Łódź; posłów 10; siedziba — m. Łódź.

Nr 9 — powiaty: łaski, sieradzki, m. Pabianice; posłów 5; siedziba — Pabianice.

Nr 10 — powiaty: brzeziński, kutnowski, łęczycki, łódzki, m. Zgierz; posłów 6; siedziba — Zgierz.

Nr 11 — powiaty: piotrkowski, radomszczański, wieluński, m. Piotrków; posłów 9; siedziba — Piotrków.

Nr 12 — powiaty: łowicki, rawski, żelaznowski, m. Tomaszów Maz.; posłów 5; siedziba — Żelaznowice.

Nr 13 — powiaty: bydgoski, chojnicki, śrepski, tucholski, wyrzyski, m. Bydgoszcz; posłów 7; siedziba — Bydgoszcz.

Nr 14 — powiaty: inowrocławski, mogileński, szubiński, toruński, żniński, m. Inowrocław, m. Toruń; posłów 6; siedziba — Inowrocław.

Nr 15 — powiaty: aleksandrowski, lipnowski, włocławski, m. Włocławek; posłów 6; siedziba — Włocławek.

Nr 16 — powiaty: brodnicki, chełmiński, grudziądzki, rypiński, świecki, wąbrzeski, m. Grudziądz; posłów 6; siedziba — Grudziądz.

Nr 17 — m. Poznań; posłów 6; siedziba — Poznań.

Nr 18 — powiaty: kaliszki, kołski, turowski, m. Kalisz; posłów 6; siedziba — Kalisz.

Nr 19 — powiaty: jarociński, kępicki, krotoszyński, ostrowski, m. Ostrow Wlkp.; posłów 5; siedziba — Ostrow Wlkp.

Nr 20 — powiaty: gnieźnieński, koński, średzki, wągrowiecki, wrzesiński, m. Gniezno; posłów 6; siedziba — Gniezno.

Nr 21 — powiaty: gostyński, kościański, leszczyński, nowotomyski, rawicki, śremski, wolsztyński, m. Leszno; posłów 7; siedziba — Leszno.

Nr 22 — powiaty: czarnkowskie, chodziebski, międzychodzki, obornicki, oleski, poznański, szamotulski, m. Pila; posłów 6; siedziba — Szamotuły.

Nr 23 — powiaty: buski, kielecki,

konecki, m. Kielce; posłów 8; siedziba — Kielce.

Nr 24 — powiaty: ilżecki, opatowski, sandomierski, m. Ostrowiec Sw., m. Starachowice; posłów 7; siedziba — Ostrowiec Sw.

Nr 25 — powiaty: kozienicki, opoczyński, radomski, m. Radom; posłów 8; siedziba — Radom.

Nr 26 — powiaty: jedrzejowski, płocki, włoszczowski; posłów 5; siedziba — Jedrzejów.

Nr 27 — powiaty: lubartowski, łukowski, radzyński, bialski; posłów 6; siedziba — Radzyń.

Nr 28 — powiaty: chełmski, kraśnostawski, włodawski, m. Chelm; posłów 5; siedziba — Chelm.

Nr 29 — powiaty: biłgorajski, hrubieszowski, tomaszowski, zamojski, m. Zamość; posłów 7; siedziba — Zamość.

Nr 30 — powiaty: kraśnicki, lubelski, puławski, m. Lublin; posłów 9; siedziba — Lublin.

Nr 31 — powiaty: bielecki, łomżyński, siemiatycki, wysoko-mazowiecki; posłów 6; siedziba — Łomża.

Nr 32 — powiaty: białostocki, sokółski, m. Białystok; posłów 5; siedziba — Białystok.

Nr 33 — powiaty: augustowski, elcki, goldapski, grajewski, kolneński, olecki, suwalski; posłów 5; siedziba — Ełk.

Nr 34 — powiaty: działowski, sułski, morski, nidzicki, nowomiejski, olsztyński, ostródzki, pasiecki, szczeciński, m. Olsztyn; posłów 7; siedziba — Olsztyn.

Nr 35 — powiaty: bartoszycki, rezeszelski, braniewski, giżycki, iławski, kętrzyński, lidzbarski, mrągowski, piski, węgrowski; posłów 5; siedziba — Kętrzyn.

Nr 36 — powiaty: elbląski, gdański, kwidziński, malborski, sztumski, tczewski, m. Elbląg, m. Gdańsk, m. Tczew; posłów 8; siedziba — Gdańsk.

Nr 37 — powiaty: kartuski, kościerski, lęborski, starogardzki, wejherowski, m. Gdynia, m. Sopot; posłów 8; siedziba — Gdynia.

Fala współzawodnictwa w ZSRR na cześć XIX Zjazdu

MOSKWA (PAP) W odpowiedzi na apel załogi potężnych zakładów samochodowych im. Stalina w Moskwie, radziecka klasa robotnicza wita XIX Zjazd WKP(b) nowymi, poważnymi osiągnięciami produkcyjnymi.

Żałoga zakładów łożysk kulowych im. Kaganowicza w Moskwie zobowiązała się wyprodukować ponad plan łożyska wartości kilku milionów rubli, zaoszczędzić setki ton metali oraz 4,5 mil. kWh energii elektrycznej. Do dnia otwarcia XIX Zjazdu WKP(b) komunisty — Al. Korobow zobowiązał się wykonać zadania 12-letniego roku planu pięcioletniego.

W Baku na odcinku nr 9 zjednoczenia „Ordżonikidzenit” pracownicy postanowili zwiększyć znacznie wydobyć ropy naftowej w ciągu doby i wykonać plan roczny do 7 listopada b.r.

Żałoga zakładów elektrotechnicznych w Rydze „WEF”, postanowiła do 15 września wykonać 9-miesięczny plan produkcji i zaoszczędzić kilka milionów rubli.

Szczyt im. XIX Zjazdu

Grupa alpinistów stolicy Ormiańskiej SRR po pokonaniu ogromnych

Nr 38 — powiaty: białogardzki, kosszaliński, kolobrzski, sławieński, stępski, m. Koszalin, m. Słupsk; posłów 5; siedziba — Koszalin.

Nr 39 — powiaty: bytowski, człuchowski, drawski, miasteczki, szczeciński, walecki, złotowski; posłów 4; siedziba — Szczecinek.

Nr 40 — powiaty: gryficki, kamieński, nowogardzki, szczeciński, woliński, m. Szczecin; posłów 5; siedziba — Szczecin.

Nr 41 — powiaty: chojeński, choszczeński, gryfiński, łobeski, myśliborski, pyrzycki, stargardzki; posłów 4; siedziba — Stargard Szczeciński.

Nr 42 — powiaty: gorzowski, międzyrzecki, skwierski, rzeplński, strzelecki, suleciński, świebodziński, m. Gorzów Wlkp.; posłów 4; siedziba — Gorzów Wlkp.

Nr 43 — powiaty: glogowski, gubiński, kożuchowski, krośniński, sulechowski, szprotawski, wschowski, zielonogórski, żarski, żagański, m. Zielona Góra; posłów 6; siedziba — Zielona Góra.

Nr 44 — powiaty: wrocławski, m. Wrocław; posłów 7; siedziba — Wrocław.

Nr 45 — powiaty: górski, milicki, oleśnicki, oławski, świdwowski, średzki, trzebnicki, wrocławski; posłów 5; siedziba — Wrocław.

Nr 46 — powiaty: bystrzycki, dzierzoniowski, kłodzki, strzeliński, żabkowski; posłów 5; siedziba — Kłodzko.

Nr 47 — powiaty: bolesławiecki, jeleniogórski, lubański, lwówecki, zgorzelecki, złotoryjski, m. Jelenia Góra; posłów 6; siedziba — Jelenia Góra.

Nr 48 — powiaty: jaworski, kamienogórski, legnicki, lubiński, świdnicki, wałbrzyski, m. Legnica, m. Świdnica, m. Wałbrzych; posłów 7; siedziba — Wałbrzych.

Nr 49 — powiaty: głubczycki, grodzki, kozielski, nyski, prudnicki, raciborski, strzelecki, m. Nysa, m. Racibórz; posłów 8; siedziba — Prudnik.

Nr 50 — powiaty: brzeski, kluczborski, namysłowski, niemodliński, oleśki, opolski, m. Brzeg, m. Opole; posłów 6; siedziba — Opole.

Nr 51 — miasta: Chorzów, Katowice, Myslowice, Siemianowice, Szopienice; posłów 8; siedziba — Katowice.

Nr 52 — miasta: Bytom Nowy, Świętochłowice, Zabrze; posłów 5; siedziba — Zabrze.

Nr 53 — powiaty: lubliński, tarnogórski, m. Bytom, m. Ruda Śl.; posłów 7; siedziba — Bytom.

Nr 54 — powiaty: gliwicki, rybnicki, m. Gliwice, m. Rybnik; posłów 8; siedziba — Gliwice.

Nr 55 — powiaty: bielski, cieszyński, pszczyński, m. Bielsko-Biała, m. Cieszyn; posłów 7; siedziba — Bielsko-Biała.

Nr 56 — powiaty: będziński, zawierciański, miasta: Będzin, Czeladź, Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec, Zawiercie; posłów 7; siedziba — Sosnowiec.

Nr 57 — powiaty: częstochowski, kłobucki, m. Częstochowa; posłów 5; siedziba — Częstochowa.

Nr 58 — m. Kraków; posłów 6; siedziba — Kraków.

Nr 59 — powiaty: krakowski, myślenicki, nowotarski, m. Zakopane; posłów 6; siedziba — Nowy Targ.

Nr 60 — powiaty: bocheński, limanowski, nowosadecki, m. Nowy Sącz; posłów 6; siedziba — Nowy Sącz.

Nr 61 — powiaty: brzeski, dąbrowski, tarnowski, m. Tarnów; posłów 5; siedziba — Tarnów.

Nr 62 — powiaty: oświęcimski, wadowicki, żywiecki; posłów 6; siedziba — Oświęcim.

Nr 63 — powiaty: chrzanowski, miechowski, olkuski; posłów 7; siedziba — Chrzanów.

Nr 64 — powiaty: brzozowski, debicki, rzeszowski, m. Rzeszów; posłów 6; siedziba — Rzeszów.

Nr 65 — powiaty: kolbuszowski, mielecki, niżański, tarnobrzski; posłów 5; siedziba — Tarnobrzeg.

Nr 66 — powiaty: jarosławski, lubaczowski, lańcucki, przemyski, przemyński, m. Przemyśl; posłów 7; siedziba — Jarosław.

Nr 67 — powiaty: gorlicki, jasielski, krośnieński, leski, sanocki, ustrzycki; posłów 6; siedziba — Krosno.

Na pochyłej równi zdrady narodu Amerykanie rządzą w Jugosławii

MOSKWA (PAP). Ostatni numer czasopisma „Bolszewik” zamieszcza przegląd prasy jugosłowiańskiej emigrantów rewolucyjnych ukazujący się w Moskwie, Pradze, Budapeszcie, Bukareszcie, Sofii i Tiranie. Prasa ta przytacza wiele faktów, które pokazują, jak faszyzowska klika Tito-Rankowicza sprzedaje interesy narodowe Jugosławii, przekształcając ten kraj w kolonię USA i w amerykańską bazę wypadową na Bałkanach. Komentując układ wojskowy pod-

Spoleczeństwo polskie o XIX Zjeździe WKP(b)

Z ogromnym zainteresowaniem przyjęło społeczeństwo polskie zapowiedź i program XIX Zjazdu WKP(b). Poniżej drukujemy wypowiedzi znakomitego pisarza L. Kruczkowskiego i pracownika ITD Z. Jureckiego o doniosłym Zjeździe.

Leon Kruczkowski, wybitny pisarz i dramaturg, prezes Zw. Literatów Polskich:

Zjazdy WKP(b) są faktami najwyższej doniosłości nie tylko dla państwa i narodów radzieckich, ale i dla całego świata. Smiało można stwierdzić, że są one drogowskazami współczesnej historii. Tym się tłumaczy olbrzymie zainteresowanie, jakie wzbudziła wszędzie zapowiedź XIX Zjazdu.

Dla oceny tego szczególnego wagi należy sobie uprzytomnić, że poprzedni — XVIII-ty — zjazd WKP(b) odbył się trzynastą lat temu, w marcu 1939 roku. Wiemy wszyscy, jak olbrzymiej wagi wydarzenia dokonywały się w ciągu tych trzynastu lat. Zarówno one jak i cała współczesna sytuacja międzynarodowa na pewno będą na zapowiadzianym Zjeździe przedmiotem wnikliwej analizy i oceny.

Na tym tle, że szczególną wyrazistością występują dwa wielkie zagadnienia, stojące na porządku dziennym tego Zjazdu:

Po pierwsze zagadnienie dyktów kolejnej Pięcioletki radzieckiej i — po drugie — doniosłe zmiany w statucie Partii.

Z ogłoszonych już też do obu głównych referatów Zjazdu jasno rysuje się jego zasadnicze znaczenie dla obecnego etapu przejścia od okresu budownictwa socjalistycznego do budowy ustroju i społeczeństwa komunistycznego w Związku Radzieckim.

Szczególną wagę posiadać będzie XIX Zjazd WKP(b) dla krajów demokracji ludowej, wśród nich i dla naszego ojczyzny. Jak cała dotychczasowa historia WKP(b) tak i ten nowy, przełomowy fakt w jej dziejach — będzie również bogatym źródłem nauki i dowiadanie dla wszystkich narodów, które dzięki historycznemu zwycięstwu ZSRR nad faszyzmem weszły na

drogę budowania ustroju sprawiedliwej społecznej, na drogę socjalizmu. Rozmowę przeprowadził

Wła. Z. Jurecki, pracownik Instytutu Technologii Drewna.

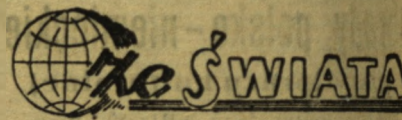
Przyznam się, że zapowiedź zwołania XIX Zjazdu WKP(b) i związana z tym wytyczne nowej pięcioletki w Związku Radzieckim przeżywałem początkowo bardzo pobieżnie. Zwroty jednak od razu ściągnęły uwagę szczególną, dotyczące specjalności, w której pracuję. Jeden z pierwszych punktów projektu dyktów mówi o przesunięciu wyrobu drewna do obfitujących w lasy okręgów Uralu, zachodniej Syberii i republiki Karelo-Finlandii. Oszczędność do drzewostan w rejonach mało zalasowanych, pozwoli zwiększyć moc tartaków ośmiokrotnie, a co za tym idzie — produkcję np. mebli 3-krotnie. Jednocześnie dyktawy przewidują już „dobrobie” tych wyrobów — zalesienie 5 mil. ha, z tego 2,5 mil. ha w postaci pasów wiatrochronnych.

W ten sposób Zw. Radziecki przywraca i dba o równowagę natury, przeciwieństwo gospodarki kapitalistycznej, która myśli tylko o zysku i bezwzględnej eksploatacji.

Dawniej procesy zalesienia obliczano na dziesiątki lat. W Zw. Radzieckim też nie dzieje się to błyskawicznie w jakimś cudownym sposób, ale planowa gospodarka i ogromne inwestycje pozwalają znacznie przyspieszyć tempo prac zaleseniowych.

Gdy wytyczył się uważnie w projekcie dyktów, można spostrzec, że wszystkie części planu wzajemnie się zalegają, a wszystkie razem związane są jedną myślą polityczną — troską o zbudowanie komunizmu, o utrwalenie pokoju, o dobro człowieka.

Rozmowę przeprowadził Kasp.



♦ MOSKWA. Minister przemysłu węgla ZSRR A. Zasiadać przyznał 1000 górnikom radzieckim tytuł „Zasłużonego górnika”. Ogółem w przemysłu węgla w Zw. Radzieckim otrzymało tytuł „Zasłużonego górnika” ponad 10 tys. produkujących górników.

♦ PARYŻ. W Paryżu odbył się ostatnio dalsze uroczystości patriotyczne związane z rocznicą wyzwolenie powstania w sierpniu 1944 roku. W sali posiedzeń ratusza paryskiego radny Boussu w imieniu grupy komunistów złożył wieniec pod tablicą pamiątkową ku czci ośmiu komunistycznych radnych miejskich, rozstrzelanych przez okupanta.

♦ HAMBURG. Na rozkaz rządu Adenauera skonsolidowano w Kilonii, Hamburgu i Bremie numery dzienników „Norddeutsches Echo”, „Hamburger Volkszeitung” i „Tribüne der Demokratie”, w których opublikowano artykuł pt. „Budo-wo socjalizmu w NRD”.

♦ TUNIS. Wojskowy będzie śledczy w Tunisie zarządził ułożenie śledztwa w sprawie sekretarza Komunistycznej Partii Tunisu Nisarda, który przebywa obecnie w obozie koncentracyjnym.

♦ TIRANA. Wiceminister spraw zagranicznych Albancji Republiki Ludowej M. Prifti, wystosował do Sekretarza ONZ pismo, w którym kategorycznie protestuje przeciwko prowokacjom włoskim na granicy Albanii.

♦ OSŁO. Wybitny prawnik dr Ch. Andersen, przemawiając przez radio norweską, wypowiedział się za wystąpieniem Norwegii z agresywnego bloku atlantyckiego.

♦ NOWY JORK. Wśród importerów amerykańskich krąży opowieść o polskim, mającej wkrótce nastąpić nowej dewaluacji franka francuskiego.

Strajki w Kanadzie, Chile i Algierze

NOWY JORK (PAP). — Według danych min. pracy strajki i lokauty w Kanadzie w ciągu siedmiu pierwszych miesięcy br. spowodowały straty 2.240.383 roboczno-dniów. W okresie tym w Kanadzie doszło do 10 strajków i lokautów, które objęły 97.324 robotników.

NOWY JORK (PAP). — W różnych okolicach Chile strajkują górnicy, domagając się poprawy warunków bytu. W Santiago de Chile i Valparaiso trwa strajk pracowników bankowych.

PARYŻ (PAP). — Do strajku 3.000 algierskich robotników winnik przystąpiło 2.000 robotników rolnych departamentu Oranu. Ogółem w Algierze strajkuje obecnie przeszło 5.000 robotników rolnych.

Nowe gatunki papierosów

Przemysł tytoniowy systematycznie urozmaia asortyment produkowanych wyrobów. W niedługim czasie ukaza się w sprzedaży dwa nowe gatunki papierosów: „Plaskie” i „Stożeczne”. Będą to papierosy usztywnione, sporządzone z mieszanki szlachetnych surowców krajowych i zagranicznych.

Blok amerykański w Komisji Rozbrojeniowej torpeduje sprawę zakazu broni bakteriologicznej

NOWY JORK (PAP). — Na posiedzeniu Komisji Rozbrojeniowej ONZ 27 bm. odbyło się głosowanie nad propozycją Zw. Radzieckiego, by Komisja niezwłocznie rozpatrzyła sprawę naruszenia zakazu używania broni bakteriologicznej oraz pociągnięcia do odpowiedzialności tych, którzy zakaz ten naruszają.

Za propozycją głosował przedstawiciel ZSRR Delegacji Pakistanu i Chile wstrzymali się od głosu. Przeciwnie propozycji radzieckiej głosowali członkowie bloku amerykańsko-angielskiego z delegatem USA na czele.

Oceniając wyniki głosowania przedstawiciel ZSRR Malik oświadczył, że blok amerykańsko-angielski, który związany jest postanowieniami agresywnego paktu północno-atlantyckiego już po raz drugi uchyla się od omówienia sprawy niedopuszczalności stosowania broni bakteriologicznej.

Jest rzeczą zupełnie oczywistą — powiedział Malik — że stanowisko St. Zjednoczonych zmierza do zapewnienia sobie wolnej ręki w dziedzinie przygotowania i rozpętania wojny bakteriologicznej.

CO ICH SMUCI

PRASA postępową widzi w osłabieniu Związku Radzieckiego olbrzymi czynnik potęgi całego obozu pokoju. Ogromne zaś zainteresowanie, odczuwane przez masy ludowe na zachodzie dla polityki zagranicznej Zw. Radzieckiego i budownictwa komunistycznego, związane jest z wzrastającą popularnością ZSRR, jako pierwszego na świecie mocarstwa, w którym zbudowany został socjalizm i który przystąpił do budowania komunizmu.

Z drugiej strony prasa reakcyjna z niepokojem śledzi ciągły wzrost popularności Zw. Radzieckiego i wszelkimi siłami stara się przeciwdziałać temu masowemu zjawisku. Opinia publiczna w świecie kapitalistycznym przyjęła z olbrzymim zainteresowaniem zapowiedź zwołania XIX Zjazdu WKP(b) i wytyczne planu V pięcioletki. I nie dziwnie. Chodzi przecież o zjazd partii komunistycznej, produkującej i wskazującej drogę Partii, kierowanej bezpośrednio przez Józefa Stalina. Z nie mniejszym zainteresowaniem przyjęto na zachodzie wytyczne planu nowej pięcioletki.

Prasa postępową podkreśla z dużym zadowoleniem wspaniałe perspektywy, jakie otwiera przed narodem radzieckim nowa pięcioletka. Te właśnie perspektywy najbardziej niepokoją prasę

reakcyjną. Realizacja nowej pięcioletki i wzmacnianie przeciwko ogromnej potęgą przemysłowy Zw. Radzieckie, podnosi poziom życiowy ludzi radzieckich. Tym samym zaś obóz postępowy na zachodzie otrzymuje nowe argumenty w walce o pokój i socjalizm.

Moskiewski korespondent „New York Times”, Salisbury, referując opinie zachodnich kół dyplomatycznych w Moskwie, pisze o „znaczącym przesunięciu światowej równowagi sił na korzyść ZSRR, rosnącej potęgę ekonomicznej ZSRR”. Rzeczoznawca zaś wojskowy „New York Times”, Baldwin smutnie przyznaje, że Zw. Radziecki „staje się gigantem”. W innym artykule w „New York Times” autor ubolewa nad tym, że „tempo rozwoju przemysłowego ZSRR — zwłaszcza na odcinku przemysłu ciężkiego — przewyższa tempo rozwoju przemysłowego w St. Zjednoczonych.”

Trudno odmówić autorowi tej uwagi spostrzegawczości. Spostrzegł właśnie to, co nazywamy zjawiskiem nieograniczonych możliwości rozwojowych gospodarki w ustroju socjalistycznym, ustroju gospodarki planowej.

„New York Timesowi” wtórują bracia Alsop, publicyści „New York Herald Tribune”, którzy wyrażają swoje zaniepokojenie z tego powodu, że Zw.

Radziecki zwiększa swoją potęgę w tempie większym niż USA i krąży „zachodu”.

Również kapitalistyczna prasa brytyjska poświęca wiele uwagi nowej pięcioletce radzieckiej. „Manchester Guardian” np. stwierdza: „Nie ma powodu wątpić, że Rosja poczyniła wielkie postępy w swej produkcji przemysłowej od czasu wojny”. Pismo określa podniesienie poziomu życiowego ludności radzieckiej, jako dywidendy z dotychczasowych inwestycji. Z dalszego ciągu artykułu wynika, że po „dywidendach” dziennik rozumie przewidziane w nowej pięcioletce zwiększenie produkcji konsumpcyjnej i rozszerzenie budownictwa mieszkaniowego. Tak więc burżuazyjny dziennik brytyjski musi przyznać, że wyprzedza, jakie ludzie radzieccy ponosili w imię jak najszybszego wybudowania bazy przemysłowej socjalizmu nie poszły na marne, że obecnie mogą już zbierać „dywidendy” swoich wysiłków w postaci rosnącego poziomu życiowego.

„Yorkshire Post” również przyznaje, że wielu ludzi znajduje się pod wrażeniem ogromnych osiągnięć ekonomicznych Zw. Radzieckiego. Dziennik przypomina, że delegaci brytyjscy, którzy byli ostatnio na konferencji gospodarczej w Moskwie opowiadali o atmosferze szczerego optymizmu, panującej w stolicy ZSRR. „Naród rosyjski — stwierdza smutnie „Yorkshire Post” — odpowiada na apele rządu nie ze strachu, nie z obawy przed

karą, lecz dlatego, że jest młody i energiczny.”

Tak więc wypowiedź burżuazyjnej prasy amerykańskiej i angielskiej świadczy o olbrzymim wrażeniu wywołanym przez ogłoszenie wytycznych nowej pięcioletki w ZSRR. Międzykolej na zachodzie z napięciem czekają na wyniki XIX Zjazdu WKP(b). Jednocześnie zaś stwierdzają z niepokojem, że potęga gospodarcza Zw. Radzieckiego zostanie ogromnie wzmocniona dzięki realizacji nowej pięcioletki.

Niepokoje kół miarodajnych na zachodzie wzmagają fakt, że pokojowa polityka Zw. Radzieckiego i rosnące wpływy obozu pokoju na zachodzie krzyżują ich plany rozpętania hysterii wojennej. Nie udało się odgródzić mas ludowych na zachodzie żelazną kurtyną od Zw. Radzieckiego. Masy ludowe na zachodzie wiedzą, że Zw. Radziecki uważa za możliwe współistnienie dwóch ustrojów, że czyni wszystko, co może dla stworzenia warunków, sprzyjających pokojowemu rozwiązaniu międzynarodowych zagadnień spornych. Stąd też rosnąca potęga Zw. Radzieckiego budzi optymizm wśród bojowników pokoju na całym świecie i skłania koła imperialistyczne do niezbyt optymistycznych rozmyślań.

Jednym słowem, nawet prasa burżuazyjna musi pod naciskiem faktów stwierdzić, że nowy pięcioletni plan ZSRR w olbrzymim stopniu wzmacnia siły obozu pokoju.

Mistrzostwa tenisowe już w półfinale

Od 20 bm. trwają w Sopocie V zawody międzynarodowe o mistrzostwo Polski w tenisie. Startuje w nich 60 zawodników polskich i 28 zagranicznych (NRD, CSR i Rumuni).

W dotychczasowych rozgrywkach m. in. Radzio pokonał Sturma 6:0, 6:2, 6:2. Stojan zwyciężył w 5 setach K. Toczyński 6:2, 6:3, 6:2. Siroki i Dohes — Lelcia i Sebrale 6:4, 6:4, 7:5. Cobuz i Badin — Buchalika i Jarka 6:4, 6:3, 6:4.

28 bm. dokonywano ostatnie spotkanie o wielką dywidendę gry pojedynczej między Plakiem a Nistojem zwyciężył Platek 3:6, 6:2, 6:3, 6:7.

W grze podwójnych kobiet Honekova (CSR) pokonała bez trudu Toczyńska 6:1, 6:1, kwalifikacje się jako pierwsza zawodniczka do półfinału.

W konkurencji juniorów Sawaszkiewicz pokonał Stojanowskiego 2:6, 6:3, 6:4. Luckie wicę rozstrzygnął na trzecim meczu zawodnika rumuńskiego Cristea 6:6, 6:4.

Polscy siatkarze na 7 miejscu

W 12 dniu mistrzostw świata w siatk

Gdy decydowały miliardy...

Aby w pełni zrozumieć prawdziwie demokratyczny, z władzy ludu poczęty i władzy ludu sprząjający charakter naszej ordynacji wyborczej — najlepiej jest zestawiać ją z ordynacją i praktyką wyborczą w Polsce, rządzonej przez burżuazję i obszarńictwo. Zaznaczmy na wstępie, że nie chodzi nam bynajmniej o różną a rozliczną „różnicę nad urną wyborczą”, o wszelkiego rodzaju fałszerstwa, gwałty i terror, powszechnie stosowane przez wszystkie bez wyjątku rządy burżuazyjne Polski przedwrzesniowej. Oszustwo najgłębsze, nieuchronne tkwiło w samej istocie „demokracji” kapitalistycznej — jak to zresztą dziś nadal widzimy na tzw. zachodzie. I to właśnie strukturalne oszustwo zniekatałowało i przekształcało wolę ogromnej większości narodu — robotników, chłopów pracujących i pracujących inteligencji — nawet w okresie, kiedy panująca, państwotwórcza mniejszość narodu nie uciekała się jeszcze do jawnie faszyzowskich metod rządzenia.

Wtedy np. wybory z 1922 roku, które się przebiegały w pełnym blasku „parlamentaryzmu”, pod skrzydłami Konstytucji marcowej z 1921 r. Konstytucji postępowo burżuazyjnej, uchwalonej pod naciskiem fałszywej rewolucyjnej, która webrała w Polskę podobnie jak i w całej Europie pod wpływem Wielkiego Października — i Konstytucji, której celem było właśnie odwrócenie i zmylenie tej fałszywej.

Wybory z 1922 roku były zatem jak najbardziej „demokratyczne” — w sensie burżuazyjnym. Pamiętajmy o tym, przypatrzmy się ówczesnej ordynacji i praktyce wyborczej.

Tajemnicza sztuka — „geografia wyborcza”

Kapitał i obszarńictwo, zdając sobie doskonale sprawę, że są w znakomitej mniejszości, stosowali, by uzyskać większość w Sejmie — środki przebiegłe i wyrafinowane.

Tzw. „geografia wyborcza” polegała na subtelnej sztuce takiego wykrawa-

nia okręgów wyborczych, by o wyborze większości posłów mogła zdecydować mniejszość. Toteż, wedle ówczesnej ordynacji, okręgi wyborcze o większej liczbie mieszkańców wybierały taką samą liczbę posłów, jak okręgi „prawicowe” o połowę mniejszej liczbie mieszkańców. „Geografia wyborcza” godziła jaskrawo w prawa klasy robotniczej, w prawa świadomych odłamów chłopstwa pracującego i w prawa mniejszości narodowych. Tak np. w Łodzi wypadło 58 tysięcy głosów na jeden mandat, w okręgu brzeskim nawet 82.000, natomiast w Poznaniu — tylko 42.000. Była to ordynacja, której nie powstydziliby się Stoliński...

Przypomnijmy, że nasza ordynacja stanowi, iż w całym kraju przypada i posel na 60.000 mieszkańców.

Totalne oszustwo

Ale nawet ta... misterna „geografia wyborcza” oraz inne sztuczki ówczesnej burżuazyjnej ordynacji — nie wyczerpują istoty totalnego oszustwa, zwanego „demokracją” burżuazyjną.

W jaki bowiem sposób mogła znaleźć wyraz prawdziwa wola większości narodu — wola mas robotniczych i chłopskich, domagających się udziału w rządzie, sprawiedliwości społecznej, reformy rolnej, pracy i chleba — skoro władzę sprawowała znakomita mniejszość wyzyskująca, która każde z tych zadań uważała za wyrok śmierci na siebie? Toteż znakomita mniejszość, która trzymała w ręku aparat państwowy oraz środki produkcji, tj. władzę polityczną i gospodarczą, zdecydowanie używała jednej i drugiej właśnie po to, aby zachować jedną i drugą i zaciękle prześladowała rewolucyjną Partię polską klasy robotniczej, polskiego ludu pracującego — oraz listę, którą Partia wystawiła.

Najpotworniejsze oszustwo wyborów pod rządami burżuazji i obszarńictwa polegało na tym, że klasy wyzyskujące miały pełną możność użycia nie tylko terroru, ale całego arsenału środków, służących do otumanienia i oszukania mas wyborczych — i do przekreślenia ich najwybitniejszych dążeń.

Wszystkie programy — i listy — burżuazji oraz jej agentur służyły temu właśnie celowi: począwszy od Chiny („Chrześcijańska Jedność Narodowa”) poprzez witosowsko kulacki PSL „Piast” (na którego liście figurował m. in. pan... plk. Miedziński), a na PSL „Wyzwolenie” i prawicowego PPS skończywszy. Nic też dziwnego, że przedstawiciel tej PPS, pan Żuławski błągał skrajną reakcję (na posiedzeniu Sejmu z dn. 15 maja 1922), aby we własnym interesie nie demaskowała nazbyt cynicznie istoty ustroju burżuazyjnego przed klasą robotniczą. „Panowie, tworzyliście stosunki takie, które was mogły rozsadzić i mogą stać się groźnymi dla państwa (burżuazyjnego — dop. red.) — wołał Żuławski — czego my (PPS-owcy — dop. red.) przede wszystkim chcielibyśmy uniknąć”...

Kogo i w czym interesie wybierano

Zamiast przydługich rozważań przytoczmy tu przez wychoyony i ogłoszony w ówczesnej prasie poufny list, który „Polski Związek Przemysłowców Metalowych” skierował do swoich członków:

„Zarząd Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych podaje do wiadomości W.P., że Rada Związku, stwierdzając na posiedzeniu w dn. 13 ub. m. (t.j. 13.9. 1922 r.) ocaganie się ze strony niektórych fabryk stowarzyszenia z wypłacaniem sum na cele wyborcze oraz zważywszy, że jednoznaczna uchwała walnego zgromadzenia ma na względzie dobro całego przemysłu metalowego, postanowiła zażądać kategorycznie od fabryk opóźniających się, do których należy i fabryka W.P. wpłaty po 2.000 mk od każdego robotnika.

„Rada zwraca uwagę członków związku, że chodzi o rzecz niesłycha-

nej wagi, o przeprowadzenie do Sejmu posłów niezależnych, którzy będą bronić w komisjach sejmowych i w trybunale interesów polskiego przemysłu, którego jedną z najważniejszych gałęzi jest przemysł metalowy.

„Jedna uchwała krzywdząca będzie kosztowała stokrotnie więcej od wyłożonych na wybory kosztów”.

Zwróćmy uwagę na niedoścignione w swym cynizmie określenie: „posłowie niezależni”. Szanowny zarząd „Związku Przemysłowców” nie pominął nawet, jak dokładnie określił charakter posłów burżuazyjnej większości i jej agentur. Byli to „istotnie posłowie niezależni od woli i narodu, a jedynie i wyłącznie od woli faktycznych mocodawców: od działających, najczęściej w dyskretnym ukryciu, wielkich kapitalistów i obszarńików.

Podobnie bowiem jak feudalowie przemysłu i finansów — również i magnaci ziemscy „opodatkowali” się na cele wyborcze: do 2.000 marek od morgi. Według ówczesnych skromnych obliczeń przemysłowcy, bankierzy, wielcy kupcy i obszarńicy zebrali fundusz ogromny w owej chwili, bo wynoszący 6 miliardów marek.

Miliardy marek — i miliony Polaków

Nasuwa się pytanie: na co przeznaczono były te pieniądze? Przecież nie na zdobycie kilkunastu tysięcy głosów bankiersko-przemysłowo-kupiecko-obszarńiczych. Te głosy były i tak pewne. Miliardy, zebrane przez garstkę magnatów — miliardy, które wkrótce wróciły im się z okładem w postaci okrutnej grabieży ludu polskiego — szły na inne cele. Szły na kampanię wyborczą, na faszyzowskie bojówki, na „kibelasę wyborczą”. I szły na kupowanie „niezależnych” posłów. We wszystkich stronnictwach burżuazji i jej agentur. Miliardy mk. szły na uniezależnienie

posłów od milionów wyborców — od polskich mas ludowych.

W przeciwieństwie do naszej ordynacji, która przewiduje kontrolę wyborców nad posłem aż do prawa odwołania włącznie — posel pod rządami burżuazji stawał się całkowicie „niezależny”. Oczywiście nie od tych, którzy wywierali nań nieustający, „delikatny”, a niezwykle skuteczny wpływ... Stąd haniebne widowisko istnej wędrowni posłów po stronnictwach. Stąd robaczywa moralność burżuazyjnych i „ludowo-psłowskich” posłów. Stąd aprobata burżuazyjnej większości dla polityki wyprzedzania bogactw kraju, dla „parszywych pożyczek”, dla amnestii podatkowej, udzielanej wielkim obszarńikom i amerykańsko-hitlerowskim spółkom w rodzaju „Giesche — Harriman”. Stąd niewzruszony charakterystyczny fakt, iż w 1922 roku na liście Chiny figuruje bankier Szarski-Feintuch (pieniądze nie śmiedzą...) oraz przedstawiciel ciężkiego przemysłu Andrzej Wierzbicki — w 1935 roku wybrany, tym razem z ramienia s a n a c j i. Jako posel... robotników warszawskich!

Wszystkie te fakty lepiej od najobszerniejszych rozważań oddają treść burżuazyjnej ordynacji wyborczej i istotę sławetnej „demokracji” kapitalistyczno-obszarńiczej. Jest ona zaprzeczeniem prawdziwej demokracji — władzy ludu.

Nasza ordynacja wypływa z głębokich, rewolucyjnych przemian społeczno-politycznych, które się dokonywały w Polsce i które oddały milionom Polaków, wielomilionowym masom ludowym władzę i środki produkcji. Nasza ordynacja wyborcza — nałogińniej mówiąc — zapewnia znakomitą większość narodu — klasie robotniczej, chłopstwu pracującemu i inteligencji pracującej — możność wybrania najlepszych i najodpowiedniejszych przedstawicieli do najwyższego organu władzy państwowej oraz, co jest niezwykle ważne, możność sprawowania bezustannej kontroli nad swymi posłami.

ZYCIE SPORTOWE

Do Warszawy — trzu etapy

Zasłużony odpoczynek kolarzy

(Dalekopisem od naszego wystannika)

Kraków, 28 sierpnia

Kolarze w pełni zasłużyli na ten dzień odpoczynku. Trudy ośmiu etapów na każdym uczestniku — organizatorze czy dziennikarzu — Wyścigu Dookoła Polski, pozostawiły oznaki zmęczenia; a przecież kolarze nie w autach „politykarskich” codziennie prawie dwie setki kilometrów.

Zdarzenia na trasie układają się w tak dziwny sposób, że z wyścigu odpadają bardzo dobrzy zawodnicy. O ile do Poznania, gdzie był pierwszy odpoczynek jednodniowy (po 4 etapach) nie dojechali tylko słabi kolarze, to przed Krakowem zaczęli zniknąć z listy uczestników wyścigu nazwiska dobrze znane.

Pechową serię chorób rozpoczął dwukrotny lider wyścigu Drażkowski. Z powodu choroby wycofał się Liszkie-

wicz, zajmujący drugą pozycję; na skutek kontuzji nie ukończył etapu do Krakowa Wrzesiński, Wycofał się poprzednio z wyścigu dobry zawodnik Gwardii — Lasak. Ten fakt świadczy wymownie o tym, że wyścig jest ciężki, że kolarze są zmęczeni, niż wycofał się ogółem aż 28 zawodników, a więc prawie 35% tych, którzy wystartowali z Warszawy (83). Dlatego też najbliższe trzy etapy — to wysiłek, który sięgnie do ostatnich rezerw sił.

Ale nie tylko rezerwy sił zdecydowały. Wrzesiński miał umiejętności, jednak z ambicją nadwyczałniał, walcząc z drobnymi niepowodzeniami (defekty) wspaniale — tak samo jak z rywalami, ale zabrakło mu szczęścia. Wypadek Wrzesińskiego, to przykład prawdziwego pecha, daleko odbiegający od pechów, jakimi nasi zapewni sportowcy usiłują tłumaczyć każde swe niepowodzenie.

Choroby i wypadki na trasie między Poznaniem i Krakowem zmieniły

całkowicie układ czołówek wyścigu. Nie miały one jednak decydującego wpływu na fakt wyścigu, na czoło w klasyfikacji indywidualnej Wójcika, Tymczasem objęcie przodownictwa wyścigu przez Wójcika tym, że wycofał się Drażkowski, Wrzesiński i Liszkie-wicz byłoby to wyrządzać Wójcikowi olbrzymią krzywdę. Zawodnik CWKS jedzie znakomicie i stracone na pierwszym etapie minuty — do Krakowa odrobiłby z pewnością. Może nie wyszedłby jeszcze na czoło wyścigu, gdyby uczestniczył w nim wszyscy, ale miałby szansę na to na każdym kilometrze etapu Kraków — Rzeszów, Wójcik jedzie z dnia na dzień lepiej, stale jest w czołówce, on inicjuje ucieczki. Wójcik jest (i był) najlepszym kolarzem tegorocznego wyścigu dokoła Polski.

Pochwalić należy młodego Ulika z Gwardii. Ten zawodnik jedzie spokojnie w czołówce, a na finiszu każdego etapu pokazuje, że nie darmo jeździł i na torze. Ulik w klasyfikacji ogólnej na ostatnich etapach sporo awansował i jest jednym z najpoważniejszych kandydatów do uplasowania się tuż za Wójcikiem, na drugiej pozycji w klasyfikacji końcowej.

Podkreślić należy też dobrą pozycję weteranów. Józef Kapiak, czy Wyglenda — zawsze w czołówce — walczą z młodzieżą i nie łatwo jej ustępują, słabną dopiero na końcowych kilometrach etapów.

W klasyfikacji zespołowej po 8 etapach prowadzi CWKS bezkonkurencyjnie, mając 5 dobrych zawodników (wycofał się Drażkowski) przed Gwardią, złożoną tylko z trzech zawodników (ta trójka wygrała etap Opole-Kraków) oraz Włóknarzem, jedynym zespołem jadącym w pełnym, 6-osobowym składzie. (S.S.)

Warszawscy architekci projektują operę w Lipsku

W związku z projektowaną budową Państwowej Opery w Lipsku w Niemieckiej Republice Demokratycznej rozpisany został międzynarodowy konkurs na projekt architektoniczny tego gmachu.

Do konkursu tego zaproszeni zostali dwaj wybitni warszawscy architekci: prof. Piotr Biegański i prof. Jan Bogusławski.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w listopadzie. (dar)

Wytnij kupon! Zyskasz 20 proc.

Wrzesień nad morzem — to piękny miesiąc, w którym można świetnie wypocząć, kąpać się w morzu — tym rezerwuare ciepła z miesięcy letnich. Dlatego też radzimy wszystkim wybrać się w tym czasie nad Bałtyk. Zwłaszcza że wszyscy ci, którzy wytną i wypełnią zamieszczony kupon, korzystają będą z 20-procentowej zniżki w pensjonatach Orbisu w Juracie i Międzyzdrojach.

Jechać warto Tym bardziej, że co 80-tę posiadacz kuponu wylosuje po 15 września dodatkowo bezpłatny tydzień pobytu w jakimkolwiek pensjonacie Orbisu.

KUPON
spowiadający do 20 proc. zniżki w pensjonatach „Orbis” w Juracie i Międzyzdrojach od 1-15 września br.
Imię
Nazwisko
Adres

ALEKSANDER JACKIEWICZ

(21)

WIEDENSKA WIOSNA

Było już dość późno, gdy wstali od stołu. Na kawę i likier przeszli znów do salonu. Ludwik włożył aparat radiowy, poprosił Ewę do tańca. Tańczył doskonale, zawsze tym imponował Rudolfowi. Rudolf natomiast od młodych lat unikał tańca, bo wiedział, że rusza się niegrzecznie, że jego długie, ciężko stąpające nogi mogą niekiedy boleśnie uderzyć stopy partnerki. Ludwik tańczył angielskiego walcika. Trzymał Ewę na odległość wyciągniętej ręki. Ewa przechylała się w tył, rozwiślała się jej włosy. Rudolf nigdy nie przypuszczał, że Ewa tak dobrze tańczy, przyjemnie było na nich popatrzeć.

— Panna Schneider jest pańską krewną? — spytał Rudolfa Marika. Drgnął, nie zauważył, że usiadła tuż obok.

— Nie — odparł, znów nie dodał nic, jak poprzedniego wieczora. Marika nie pytała więcej. A Rudolf dziwił się, że usiadła przy nim, chociaż przy okragłym stoleku było jeszcze kilka wolnych foteli i krzeseł. Później pomyślał sobie, że niepotrzebnie się dziwi, bo Marika, jako pani domu, dba o to, żeby jej goście nie nudzili.

Ludwik podziękował Ewie za taniec i odprowadził ją na miejsce. Przyglądał gładko uczesane włosy, poprawił okulary i bardzo z siebie zadowolony przysiadł się do starego Buacha.

Radio zagrało jakąś powolną melodię. Rudolf za mało znał się na muzyce tanecznej, by móc określić nazwę tańca. Czuł się jednak po kilku kilkadziesiąt wina trochę rozbawiony i nie namyślając się długo, poprosił Ewę.

Po raz pierwszy brał ją w ramiona, a ponieważ nie tańczył od siedmiu — ośmiu lat, więc zbliżenie z dawną towarzyszką pracy, a obecnie współmieszkanicą, trochę jakby koleżanką, siostrą lub kuzynką — zrobiło na nim pewne wrażenie. Objął jej mocną kibić i poddał się rytmowi Ewy w tańcu niełatwo uległa partnerowi, zachowywała się tak jakby sama chciała prowadzić i tylko z trudem z tego rezygnowała. Czuł przy sobie jej wyprostowane, szczupłe ciało.

— No jak się tu czujesz? — spytał.

— Coraz bardziej oswajam się ze wszystkim.

— To znaczy, że ci dobrze z nami? — Na początku myślałam, że się chyba nie wygrzebie. Gdyby nie ta robota przez cały dzień, nie wiem, co by się ze mną stało. — Należało ci się jednak trochę wypoczynku. — Ale wyjść z za drutów i nagle popatrzeć dokoła — wiesz co to znaczy. Trzeba było na nowo nauczyć się przeżywać wszystko. Tym bardziej, że ja — właściwie...

Urwała. Tańczyli chwilę w milczeniu.

— No, a teraz już jest dobrze. Nie chcę wypoczywać. Będę się uczyć. Wstępuję na uniwersytet.

— Gdybym i ja mógł zabrać się wreszcie do pracy. Drugi miesiąc już siedzę w domu.

— Ty to zupełnie co innego.

— Może gdyby ojciec był inny, gdyby Egon nie trzymał się tak na uboczu.

— Gdyby i gdyby — roześmiał się Ewa. — Nie narzekaj. Pamiętaj, jaki byłeś dawniej. A twój brat...

— spowadziła i zamyśliła się.

— Podobasz mi się.

— Tak, chwilami wydaje mi się, że mu się podobam. Muszę przyznać, sprawia mi to przyjemność, a jednocześnie jest w nim coś nieuchwytnego, co mnie niepokoi. Gdy z nim rozmawiam, zawsze mi jakos umyka.

— Może nie jesteśmy wobec niego sprawiedliwi, może właśnie tobie uda się dotrzeć do niego.

Gdy muzyka przestała grać, Rudolf nie czuł się wcale zmęczony. Przeciwnie, chciał, aby ten wieczór trwał w nieskończoność. Zachowywał się jak zdrowy człowiek. Może dzisiejszy wieczór jest przełomowy. Może od jutra będzie mógł żyć normalnie? Dlaczego nie miałoby mu się udać to, co udało się tej dziewczynie? Wsłuchał się w siebie, serce milczy, nie czuje go prawie. Nie czuje wcale swego ciała, jak dawniej, we wczesnej młodości.

Jego wzrok spoczął na Marice.

Wstał, skłonił się — Pani pozwól...

Objął ją krew zaczęła pulsować mu w skroniach. Była wyższa od Ewy, szczuplejsza, poddawała się w tańcu, zgadywała każdy jego ruch. Zapomniał o niechęci, która do niej powzięła od początku, widział tylko jej wąską twarz i skośne oczy. Mocniej ją do siebie przyciągał. Nie operła się. Rytm tańca był bardzo powolny, czuł zapach jej włosów, czuł dotyk jej ręki, spoczywającej na ramieniu. Wyobraził sobie, że są sami w pokoju, że ją objął, a ona poddała się milczeniu.

D. c. n.

wschodu była procesem pokojowym. Jedli Stowianin stawali się w ciągu ataku Niemcami, to szli oni za swym podobaniem kulturalnym...”

Domyślamy się z tych historycznych wywodów, że również Hitler niósł nam wraz z ewangelia kulturę europejską, że okupacja hitlerowska była procesem pokojowym, i że Polacy, idąc za swym upodobaniem kulturalnym, sami ochotczy garnęli się do Oświęcimia i Majdanka. Ale wróćmy do kongresu.

Biskup Westkamp, o którym tak pięknie mówił BBC, podczas kongresu zamieścił artykuł w oświatowym rewiżjonistycznym piśmie „Die Stimme”. Tuż obok tego artykułu opublikowany jest drugi, pod tytułem „Reichsstrasse Nr 1 — Koenigsberg”. Artykuł wita z entuzjazmem wycieczkę neohitlerowców, którzy właśnie podczas „Katholikentagu” ustawili w zachodnim Berlinie drogową z napisem: „Koenigsberg — 590 km”, „Danzig — 470 km”, „Stettin — 147 km” itd. W artykule można przeczytać (a BBC nie przeczytało):

„Przez wystawienie drogowych znaków z normalnych czasów przesiedleńcy znależli tywa i aktywną formę przypomnienia o nieodłącznych terenach Reichu. Drogowyżary z wpisana na nich numeracja dawnych państwowych autostrad są realistycznym wskaźnikiem aktualnych zadań niemieckich. Są wskaźnikami niemieckiej i europejskiej polityki”.

W tym samym numerze „Die Stimme” znaleźć można „korespondencję” z „wschodnio-niemieckich miast”, m. in. z Gdańska, Kolobrzegu oraz fotografię z „niemieckiego miasta” Poznania.

I to wszystko z okazji „Katholikentagu”! A BBC spostrzegło w nim tylko Boga i krzyż... Takie pobożne jest to BBC!

W tym milczeniu jest metoda

Na zakończenie — oredzie papieża, odczytane przez biskupa Westkamp’a na kongresie, a ogłoszone w „Observatore Romano” z dn. 21 bm. Na wstępie papież wyraził zadowolenie z faktu, że zjazd odbył się w Berlinie. Berlin — stwierdza Plus XII — jest mi miastem drogim, miastem, gdzie „całe lata służył kościołowi i narodowi niemieckiemu”. Dziś, czytamy w oredziu, Berlin — ten zachodni oczywiście — jest miastem, „które budzi wielki podziw”.

„Ciężki los Berlina w czasie wojny i po wojnie, ciężki los, z którym borykali się niezmordowanie synowie i córki Berlina — jest przedmiotem podziwu”.

Mówiąc o „przesiedleniach niemieckich, oredzie głosi:

„Miliony wasych braci domyły gorzkiej utraty ojczyzny... Idee zjazdu katolickiego w Berlinie będą miały nadal rozstrzygające znaczenie...”

O „ideach” zaś zjazdu katolickiego w Berlinie bardziej wymownie, niż BBC-owskie kazanie, świadczą słowa ministra Lukaschka podczas wspomnianego już wieceu:

„Prowincje wschodnio-niemieckie należą obecnie do Polski i Czechosłowacji staną się ponownie prowincjami niemieckimi nad znakiem krzyża” — powiedział pobożny Lukaschek.

Nareszcie więc napotykalmy ten krzyż, o którym tyle mówiło radio londyńskie... Ale musimy stwierdzić, że ten „krzyż” — po niemiecku: Kreuz — to raczej Hackenkreuz, swastyka... I jak

widzimy, na „Katholikentagu” nie tyle o sprawach niebiańskich mówiono, ile o sprawach ziemskich, nawet bardzo ziemskich, bo o „ziemiach wschodnich”, o „lebensraumie”. Ma rację BBC, że tak wspaniałych kongresów katolickich jeszcze nie było. Były natomiast takie i jeszcze wspanialsze święcie — za czasów Hitlera np. w Monachium, kongresy z tymi samymi hasłami, w tym samym duchu.

BBC, informując polskich słuchaczy o tej imprezie tak, powiedzmy, fragmentarycznie, wychodziło widocznie z założenia, że milczenie jest złotem. W tym wypadku „złoto” chyba zastąpiły dolary amerykańskie.

Rzecz jasna, to milczenie BBC nie jest przypadkowe. W tym milczeniu jest metoda. Zachodnio-berliński „Katholikentag” był wyraźną dywersją polegającą na tym, że pod osłoną religijnych hasel i za błogosławieństwem Watykanu organizatorzy kongresu przeprowadzili jawnie faszyzowską, antypolską, wojenną akcję polityczną BBC nie tylko chciało ukryć charakter tej imprezy, ale posługując się taką samą dywersją usiłowało zrobić jej reklamę w Polsce. Reklamę w Polsce — wrogom Polski!

Nawet milczeniem można powiedzieć bardzo wiele. Tym milczeniem, tym całym piękny kazaniem BBC jeszcze raz zdemonstrowało się jako sojusznik, jako pomocnik hitlerowskich wrogów Polski. Włczek.

RADIO

Na dzień 30 sierpnia 1952 r. (sobota)

Na fall 1322 mk.

Program dnia 6.00 15.25 Wiadomości 5.05 6.00 7.00 7.55 12.04 16.00 20.00 23.00

7.20 Muzyka 7.50 Kalendarz radiowy 8.00 Muzyka 8.50 Aud. dla obywateli i kolonij letnich 10.00 Koncert solistów 10.15 Muzyka polska i rosyjska 10.55 „Pylton” — fragm. opow. W Zukowskiego z tomu pt. „Córce” 11.15 Muzyka i aktualności 11.45 Głos mają kobiety 12.15 Orkiestra deie 13.20 Muzyka symf. 15.30 Aud. dla dzieci 16.20 Koncert rozrywkowy w wyk. Ork. Rozg. Śląskiej 16.35 Muzyka filmowa 17.00 Kwadrans piosenek radiowych 17.15 Muzyka 17.30 Słuchacze plaży — aud. Biura Studiów 17.35 „Z naszych pieśni” w wyk. R. Suka 18.00 Aud. literacka 18.20 Koncert 19.05 Popularne utwory fortepianowe 19.15 Audycja poetycka 19.30 Ubuńone melodie 20.25 Wiadomości sportowe 20.34 Rumuńska muzyka ludowa 21.00 Muzyka 21.40 „Lebby” — fragm. rep. Mikolaja Walliewa 22.00 Muzyka 23.10 „Na dobranoc”.

Na fall 367 mk.

Program dnia 7.50 14.11 Wiadomości 5.05 6.30 7.55 14.00 17.00 21.00 23.50

5.20 Koncert 6.10 Kalendarz radiowy 6.15 Muzyka 6.50 Tańce ludowe różnych narodów 7.20 Muzyka rozrywkowa 8.00 Muzyka 8.30 Aud. dla obywateli i kolonij letnich 14.15 Koncert 14.40 Przegląd prasy literackiej 15.05 Pieśni komp. polskich w wyk. A. Baruckiego — baryton 15.10 „Na polowaniu” — fragm. pow. T. T. Jędraka pt. „Młodość w opalach” 16.30 Aud. dla dzieci 16.00 Muzyka popularna 16.20 Dziennik 17.25 Wied. sportowe 21.54 Z cyklu operetkiowa 17.20 Koncert muzyki ludowej 17.45 Reportaż literacki 18.00 Muzyka rozrywkowa 18.30 Utwory skrzypcowe w wyk. Vasy Prihody 18.50 Głos mają kobiety 19.05 Muzyka popularna 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 „Przy sobocie po robotnic” 21.25 Wied. sportowe 21.54 Z cyklu operetkiowa 17.20 Koncert muzyki ludowej 17.45 Reportaż literacki 18.00 Muzyka rozrywkowa 18.30 Utwory skrzypcowe w wyk. Vasy Prihody 18.50 Głos mają kobiety 19.05 Muzyka popularna 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 „Przy sobocie po robotnic” 21.25 Wied. sportowe 21.54 Z cyklu operetkiowa 17.20 Koncert muzyki ludowej 17.45 Reportaż literacki 18.00 Muzyka rozrywkowa 18.30 Utwory skrzypcowe w wyk. Vasy Prihody 18.50 Głos mają kobiety 19.05 Muzyka popularna 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 „Przy sobocie po robotnic” 21.25 Wied. sportowe 21.54 Z cyklu operetkiowa 17.20 Koncert muzyki ludowej 17.45 Reportaż literacki 18.00 Muzyka rozrywkowa 18.30 Utwory skrzypcowe w wyk. Vasy Prihody 18.50 Głos mają kobiety 19.05 Muzyka popularna 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 „Przy sobocie po robotnic” 21.25 Wied. sportowe 21.54 Z cyklu operetkiowa 17.20 Koncert muzyki ludowej 17.45 Reportaż literacki 18.00 Muzyka rozrywkowa 18.30 Utwory skrzypcowe w wyk. Vasy Prihody 18.50 Głos mają kobiety 19.05 Muzyka popularna 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 „Przy sobocie po robotnic” 21.25 Wied. sportowe 21.54 Z cyklu operetkiowa 17.20 Koncert muzyki ludowej 17.45 Reportaż literacki 18.00 Muzyka rozrywkowa 18.30 Utwory skrzypcowe w wyk. Vasy Prihody 18.50 Głos mają kobiety 19.05 Muzyka popularna 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 „Przy sobocie po robotnic” 21.25 Wied. sportowe 21.54 Z cyklu operetkiowa 17.20 Koncert muzyki ludowej 17.45 Reportaż literacki 18.00 Muzyka rozrywkowa 18.30 Utwory skrzypcowe w wyk. Vasy Prihody 18.50 Głos mają kobiety 19.05 Muzyka popularna 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 „Przy sobocie po robotnic” 21.25 Wied. sportowe 21.54 Z cyklu operetkiowa 17.20 Koncert muzyki ludowej 17.45 Reportaż literacki 18.00 Muzyka rozrywkowa 18.30 Utwory skrzypcowe w wyk. Vasy Prihody 18.50 Głos mają kobiety 19.05 Muzyka popularna 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 „Przy sobocie po robotnic” 21.25 Wied. sportowe 21.54 Z cyklu operetkiowa 17.20 Koncert muzyki ludowej 17.45 Reportaż literacki 18.00 Muzyka rozrywkowa 18.30 Utwory skrzypcowe w wyk. Vasy Prihody 18.50 Głos mają kobiety 19.05 Muzyka popularna 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 „Przy sobocie po robotnic” 21.25 Wied. sportowe 21.54 Z cyklu operetkiowa 17.20 Koncert muzyki ludowej

Młodzież ZM wzięła udział w dożynkach

W uroczystościach dożynkowych w Ciepeliowie w pow. łódzkiem grimalny udział wzięła młodzież Zakładów Metalowych z Radomia w liczbie około 100 osób.

Na placu szkolnym zebrało się ponad 1500 osób z Ciepeliowa i okolicznych wiosek. Uroczystość zainicjował prezes Gminnej Spółdzielni ZSCh ob. Piasek, który scharakteryzował cel dożynków i związane z nimi tradycje. Następnie głos zabrali: prezes ZSCh ze Starachowic ob. Cieślowski oraz przewodniczący koła zarządu fabrycznego ZMP przy Zakładach Metalowych ob. Banach.

Po przemówieniach odbyła się defilada, w której wzięli udział chłopcy w strojach ludowych.

W zakończeniu części oficjalnej zleci chłopięce wręczyli liczny przodownikom pracy tradycyjne wieniec dożynkowy.

W bogatej części artystycznej wystąpili pracownicy ZM m.in. ob. Kosiński, która zademonstrowała kilka tańców ludowych, duet Antos — Jankowska z repertuarem tańców rosyjskich, „trójka zetempowska” oraz orkiestra Zakładów Metalowych.

Na zakończenie odbyła się wielka zabawa ludowa.

Jak warszawiacy pomagają w budowie swego miasta

Od poniedziałku rozpoczyna się tegoroczna, ósma z kolei, akcja Międzybudowy Warszawy. Już od poniedziałku, codziennie przy budowie swojego miasta będą ochotniczo pracować warszawiacy.

W większości stołecznych zakładów pracy powstały już Komitety Budowy Warszawy. Komitety te przy współudziale Rad Zakładowych i miejscowych przygotowują wielką akcję wrześniową, która obejmie przede wszystkim społeczną pracę przy budowie i porządkowaniu parków i ogrodów. Drugim ważnym odcinkiem działalności Komitetów będzie zbiórka pieniędzy na Społeczny Fundusz Budowy Stolicy.

Codziennie — od 1 września — w Centralnym Parku Kultury i Wypoczynku na Powiślu będzie pracować ok. 3 tysiące osób. Ochotnicy ci budować będą nowy, 30 hektarowy odcinek parku. Zasadzone tam zostaną drzewa i krzewy, zbudowane będą nowe aleje i drogi, ustawione ławki.

Przewiduje się także objęcie wrześniową akcją ogrodów: Saskiego, Ujazdowskiego, Skaryszewskiego, Praskiego, ŻOO oraz urzędzenie nowych parków na Powązkach, Bródnie i Kole.

Ponieważ dotychczasowe metody zgłaszania się ochotników do pracy nie zawsze zdawały egzamin i powodowały wiele kłopotów organizacyjnych — w nadchodzącym miesiącu Budowy Stolicy społeczna akcja zostanie przeprowadzona nieco inaczej niż w latach poprzednich.

Poszczególne wydziały i przedsiębiorstwa Stołecznej Rady Narodowej — w porozumieniu z Zakładowymi Komitetami Budowy Warszawy, Radami Zakładowymi i Miejscowymi — ustalić wcześniej czas i miejsce pracy poszczególnych grup ochotników.

W związku z tym komórki zakładowe powinny wcześniej zmotywować grupy do akcji — tak, by po otrzymaniu zawiadomienia o przydzielonym miejscu pracy — mogły one bezopóźnio zgłaszać się na teren robót.

Według przewidywań obliczeń przed widuje się, że ogółem we wrześniu przy budowie Warszawy pracować będzie ochotniczo ok. 150 tys. osób.

We wszystkie dni świąteczne — począwszy od 31 sierpnia — prowadzona będzie kwatera uliczna.

Skarbnicy na kwestę mogą wyposażyć Komitety Zakładowe w następujących punktach: Zakładowe Komitety ze Śródmieścia i Starego Miasta: ul. Rzeszyńska 3 i Podwale 23; z terenu Żoliborza — ul. Haukego 1; Wola — ul. Mińska 2; Mokotów i Wilanów — ul. Dąbrowskiego (d. Szujskiego) 46 — XI oddział finansowy, Ochota i Okęcie — DRN przy ul. Mar-

chlewskiego, Wawer — DRN Falenica, ul. Wiśniewa 6, Praga Południe — Grochowska 138, Praga Śródmieście — DRN Jagiellońska 1, Praga Północ — DRN Wysockiego 6, komitety kolejowe utrzymujące skarbniki z komitetu przy DOKP.

Warto przy tej okazji wspomnieć o społecznej postawie robotników z warsztatów Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, którzy bezpłatnie w godzinach pozasłużbowych wyreperowali ponad 5 tysięcy puszek kwestarskich.

W licznych zakładach, jak na przykład w Wytwórni Filmów Dokumentalnych, wszyscy pracownicy postanowili we wrześniu wpłacić na Społeczny Fundusz Budowy Stolicy 1 procent swych zarobków.

W Miesiacu Warszawy urzędzonych zostanie wiele imprez artystycznych i sportowych, z których wpłaty przekazywane będą na S.F.B.S. Ponadto w sklepach, urzędach i instytucjach sprzedawane będą znaczki z opłatami na Społeczny Fundusz Budowy Stolicy (dar.)

Spacerkiem po Skarżysku

Od dłuższego czasu odczuwa się brak wody na budowie osiedla robotniczego — Milicy. Jest tam wprawdzie jeden urocznik, ale ciągle „nawala”, nikt się tu jednak nie zainteresuje, aby przeprowadzić drugi.

Plan całego miesiąca uykonalni chłopcy z Gzowic

Gmina Gzowice w pow. radomskim może poszczycić się nie tylko jakimś osiągnięciem. Kilka dni temu chłopcy uykonalni całonocnie plan skupu zboża. Godnym podkreślenia jest to, że plan za sierpień przekroczyli o 18 procent. Sukces zawiązków gmina uykonalni wszystkich bez wyjątku gromad.

Wyrodnici trzeba chłopów z gromady Piotrowice, Romanów, Słupca, no i oczywiście z Gzowic, którzy zboże odstawili zbiorowo.

Chłopcy innych gmin zechcą niewątpliwie wziąć przykład z tej przodującej w powiecie gminy.

Od dwóch lat jedna gazetka ścienna o pracy niektórych organizacji w Zwoleniu

Trzeba to z przykrością stwierdzić: większość organizacji działających w Zwoleniu, nie wykazuje się niemal żadną pracą. I tak np. koła TPPR przy zakładach pracy ograniczają się jedynie do zbierania składek. Złym przykładem świecić tu może zwłaszcza koło TPPR przy gminnej spółdzielni, które od dwóch lat wydawało... jedną gazetkę ścienną, wiszącą zresztą do chwili obecnej w gospodzie. Fakt ten świadczy także i o stylu pracy powiatowego zarządu TPPR, który nie interesuje się pracą swych kół w terenie.

W podobnym „uśpieniu” znajduje się obecnie zarząd Ligi Morskiej, nie przejawiający żadnej działalności. Liga Przyjaciół Zolnierza potrafiła zorganizować jedynie szkolne koła. Zarząd powiatowy LPZ nie przysłał jednak materiałów szkoleniowych skutkiem czego trudno było prowadzić jakiejkolwiek zajęcia.

Pracą kół w terenie muszą się interesować odpowiednie zarządy powiatowe, dostarczając materiały szkoleniowe, oraz wytyczając ramowy plan działalności kół.

Sądzić należy, że wszystkie zarządy wymienionych instytucji wezmą się obecnie uczciwie do pracy.

W. K. koresp.

Korespondencyjne zawody pływackie

W Ostrowcu odbyły się korespondencyjne zawody pływackie, w których startowali tylko zawodnicy „Stali”.

Podajemy wyniki techniczne. 400 m. dow. 1) Krzeczuk Stan. — 6:20,3, 2) Majewski Zb. — 6:21,0, 3) Gomuła Zb. 6:35,8, 4) Werys Włod. — 7:11,2, 5) Rola Wojciech — 7:15,2, 6) Wójcik H. — 9:02,0, 100 m. dow. 1) Jakubowski — 1:14,2, 2) Czajka H. — 1:16,8, 3) Jagodziński — 1:29,4, 4) Kąderek — 2:02,9, 200 m. klas. A 1) Zubrzycki A. — 3:23,0, 2) Krzesimowski — 3:31,2, 3) Piotrowski A. — 3:35,0, 4) Rozalicki K. — 3:40,6, 5) Kosztowniak — 3:40,8 i 6) Rutkowski — 3:48,1, 100 m. klas. B 1) Nowak R. — 1:28,0, 200 m. grzbiet. dziewcząt. 1) Rożek II — 4:22,0, 2) Zugaj A. — 5:08,0.

W. Z. koresp.

Dobre wyniki zawodów strzeleckich

Sekcja strzelecka KZS „Kolejarz” w Podkaniewie zorganizowała w nocy 24 — 27 b.m. zawody klasyfikacyjne, które wykazały dobre przygotowanie zawodników. Na 18 startujących, 16 uzyskało klasyfikację sportową. Najlepsze wyniki uzyskali: Jan Bednarczyk — 95 pkt. na 100 możliwych, Czesław Moch — Zygmunt Skalski po 94 pkt. Na podkreślenie zasługuje bardzo dobry wynik 15-letniego Ludomira Szynrowskiego, który bez strzałów próbnych osiągnął 91 pkt. na 100 możliwych.

Odpowiedzi Redakcji

Ob. ob. Janinie K. i Zdzisławowi M. z Radomia. W miejscowej szkole muzycznej nie ma klasy śpiewu.

Ob. K. R. z ul. Żeromskiego, Prośbą zgłosić się do redakcji. Sprawę omyłkową.

Maria M. Wasze uwagi wykorzystamy w najbliższych numerach naszego pisma.

Ob. L. Anonimów nie drukujemy.

Komunikat SIMP-u

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Mechaników Polskich (SIMP) organizuje roczny przygotowawczy kurs korespondencyjny dla kandydatów na stopień inżyniera-mechanika.

Wszyscy kandydaci, posiadający kwalifikacje do ubiegania się o stopień inżyniera-mechanika, a pragnący wziąć udział w kursie, winni nadesłać w terminie do 15 września br. podania do kierownictwa kursu ze szczegółowo omawiającym przebieg praktyki zawodowej życiorysem. Podania nadsyłać na adres: Ośrodek Szkoleniowy SIMP, Warszawa, ul. Mickiewicza 9 z odpisem do Oddziału SIMP w Radomiu ul. Moniuszki 5-a. (si)

W skupie mleka przodują Działoszyce pozostają w tyle: Zagóść i Góry

Powiat płockiowski nie wywiązuje się należycie ze skupu mleka. Do zlewni wpływa niewielki procent zaplanowanych ilości, mimo iż — jak twierdzi PZGS — rolnicy mają znacznie ułatwienia, gdyż w niektórych wypadkach zamiast mleka mogą dostarczać masło. Wystarczy przytoczyć, że przodującą gminą w powiecie jest rejon gminy Działoszyce, Drożejowice i miasteczka Skalmierska, które przekroczyły plan o 2 procent.

Są jednak w powiecie gminy, których procent wykonania planu w dostawie mleka wyraża się liczbą (w ub. miesiącu) 12 procent (gmina Góry i Kliszów), a nawet i 9 procent (gmina Zagóść).

Co jest przyczyną niewykonania planów? Mieszkańcy gminy Zagóść skarżą się na znaczną odległość, jaka dzieli ich od zlewni. Brak jest więc, Niezbyt sprawnie pracują też filie mleczarskie, a jej kierownicy nie zawsze interesują się bolączkami chłopa.

Co jest przyczyną niewykonania planów? Mieszkańcy gminy Zagóść skarżą się na znaczną odległość, jaka dzieli ich od zlewni. Brak jest więc, Niezbyt sprawnie pracują też filie mleczarskie, a jej kierownicy nie zawsze interesują się bolączkami chłopa.

zapisujących codziennie na swym koncie 300 proc. normy.

ZŁE PLANOWALI

W jeszcze większym tempie idą roboty przy budowie szkoły przy ul. Mokotowskiej 16/22. Po całkowitym wykonaniu 5-piętrowy budynek o kubaturze 21 tys. m. sześć. pomieszczeń 20 klas, gabinety i pracownie, bibliotekę, świetlicę, jadalnię. Kierownic-

Szmery Białegostoku

Kto późno przychodzi (do pracy) jest co najmniej dyrektorem „Argedu”.

Jak cię widzą... tak cię w „Życiu” opiszą.

Komu w drogę — tego PKS nie zabierze.

Na bezrybku — i rak kelnerem w BZG.

Szukaj wiatru — w teatrze, bo nie ma tam wentylacji.

Wszędzie dobrze, a w Hotelu Miejskim najgorzej.

Daleko pada jabłko — od białostockich sklepów owocowo-warzywnych.

Zapisy do W.S.I.

Wyższa Szkoła Inżynierska w Radomiu rozpoczyna wkrótce jednoroczny kurs przygotowawczy. Zapisy spośród nionych kandydatów przyjmowane są jeszcze do dnia 5 września br. w sekretariacie Wyższej Szkoły Inżynierskiej przy ul. Kościuszki nr 7 w godzinach od 16 do 20. (4)

Korespondencja z Warszawy

Cztery nowe budynki szkolne otrzyma młodzież w prezencie od robotników

Żuż tylko trzy dni pozostały do rozpoczęcia nowego roku szkolnego. We wszystkich szkołach trwają ostatnie prace porządkowe. Pachną świeżą farbą wyremontowane klasy, błyszczą polakierowane tablice, nowe stoły i ławki. Nie zmarnowano dwumiesięcznej przerwy wakacyjnej. Przyszło 100 szkół i przedszkoli w Warszawie zostało już wyremontowanych i czeka na przyjęcie wypoczętych po wakacjach uczniów. Poza tym młodzież ucząca się otrzyma w dniu rozpoczęcia nowego roku szkolnego jeszcze jeden wspaniały prezent — 4 nowe budynki szkolne. Są to szkoły przy ul. Zakroczymskiej 6, Mokotowskiej 20, Obozowej i Suchej.

Odwiedziliśmy w ostatnich dniach szkoły robotnicze pracujące przy wykończeniu szkół. Wędrówka zaczęła się od ul. Zakroczymskiej. Trudno jest poznać po kilku miesiącach teren budowy. Tam gdzie w kwietniu były parterowe mury i wznosiły się rusztowania, stoi gotowy gmach. Wszystkie klasy są już wykończone. Robotnicy układają jeszcze dębowe stopnie na klatkach schodowych, kończą cyklizowanie posadzek. Zwozi się już ławki i ustawia w klasach. Wspaniałe warunki będą tu mieli uczniowie — widne, słoneczne klasy i gabinety, aule, duża świetlica, jadalnię, umywalnię i natrysk.

Nasli robotnicy pamiętali o 1 września i nie próżnowali. — opowiada kierownik budowy Waskiewicz z ZBM — 3 KAM. Wielu przychodziło po fajerancie wieczorami, aby tylko szybciej wykonać swe zadania. Do takich należą np. murarz Wiktor Komodziński, Zygmunta Rejek, Jan Kulesza...

A nie zapomnieli i o malarskich — woła jeden z majstrów — Kozerski, Trąbski, Poboży, Baranowski wykonywali po 265 proc. normy. To był ich dar dla uczniów nowej szkoły.



Jedną z czterech szkół, w których 1 września b.r. po raz pierwszy zasiadą uczniowie w nowych klasach, będzie budynek przy ul. Mokotowskiej, na terenie MDM. Na zdjęciu: fragment elewacji frontowej tego gmachu (do art. obok).

Na rusztowaniach budów ZBM toczyła się walka o tytuł najlepszych

Obliczenie wyników współzawodnictwa w nowych formach, to znaczy o tytuł najlepszych w zawodzie — brygady, majstra, kierownika i załogi na szczeblu państwowym, przyniosło szereg sukcesów pracownikom Radomskiego Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego.

Jak już podawaliśmy, pierwsze miejsce w Polsce i tytuł najlepszego spawacza zdobył ob. Kazimierz Sieczka ze Skarżyska, a drugie miejsce we współzawodnictwie o tytuł najlepszego majstra-hydraulika uzyskał ob. Bronisław Czubak. Oprócz tych czołowych sukcesów ZBM - Radom trzeba zapisać także osiągnięcia: trzecie miejsce lastrykarza Konstantego Składanowskiego ze Skarżyska, piąte — celiści Bronisława Lachowskiego z Radomia. Czwarte miejsce we współzawodnictwie o tytuł najlepszej załogi uzyskał zespół, pracujący pod kierunkiem inż. Mirklego na odcinku robót Miasteczko Zakładów Metalowych w Skarżysku.

Te osiągnięcia zobowiązują załogę do zmniejszenia wydajności i polepszenia.

Szkoła Muzyczna w Radomiu rozpoczyna nowy rok szkolny

Podobnie, jak wszystkie szkoły, tak i Instytut Muzyczny rozpoczyna nowy rok szkolny w dniu 1 września, w poniedziałek. Uroczyste otwarcie odbędzie się o godzinie 17 w sali górnej ZZZK przy ul. Kelles-Krauz.

Po części oficjalnej nastąpi część artystyczna z udziałem uczniów Instytutu. (Iw.)

Sen MKKF w Ostrowcu udziela się... kołom sportowym

Na wiosnę roku bież. w Ostrowcu, obok istniejących kół sportowych „Stali” i „Gwardii” zorganizowane zostały nowe koła: „Spójnia”, „Witkniarza”, „Ognia” i „Budowlanych”. Całe społeczeństwo miasta Ostrowca cieszy się, że kultura fizyczna rozwija się jeszcze bardziej i ilość imprez sportowych powiększa się. Niestety, tak się nie stało, gdyż poza jedną „Spójnią”, która ma tylko żywotną sekcję piłkarską (innych sekcji nie widać i nie o nich nie słychać) — wszystkie inne koła istnieją tylko na papierze, gdyż nie przejawiają żadnej działalności.

Niewątpliwie za taki stan rzeczy winę ponosi również MKKF w Ostrowcu, który przez swoich inspektorów społecznych i członków prezydium powinien kontrolować, pomagać i dopingować do pracy wszystkie koła sportowe Ostrowca.

Dlaczego MKKF tego nie robi?

Ponieważ MKKF nie pracuje według nakreślonego planu pracy — od inauguracji walnego zebrania MKKF-u, które odbyło się w czerwcu br. nie było zwolane ani jedno zebranie, choć według założeń zebrania powinny odbywać się raz w miesiącu.

A roboty jest dużo — MKKF miał powołać osiem sekcji sportowych, a i te co już są zorganizowane wymagają

ICOGDZIE?

Teatr im. St. Żeromskiego — „Eugenia Grandet” Balzaka

Balety — „Pod niebem Sycylii”, prod. włoskiej
Hel — „Gdzieś w Europie”, prod. węgierskiej.

APTEKI
Spół. apteka nr 15 (pl. 3 Maja 1)
TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 09
Straż Pożarna 08
Komenda MO 12-57

WYSTAWY
Muzeum Państw. ul. Nowotki 12 — Wystawa przeglądowa malarzy polskich XVIII, XIX, XX wieku oraz wystawa „Historia wsi”.

Kielce

Teatr im. St. Żeromskiego — „Mieszczki modne”, Bogusławskiego

TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 19-88
Straż Pożarna 11-11
Komenda MO 12-13

Druk RSW „Prasa”, Marszałkowska 1/8, 3-B-25326

Ogłoszenia drobne

Przyjmujemy nowe ogłoszenia korespondencyjne kursy księgowości. Łódź — skrytka 163 p. 102-4

Poszukuję pomocy domowej, wynagrodzenie dobre. Cebulka Jadwiga, Pyskowice (Gliwice — apteka) p. 102-4

Składano dowód tożsamości osoby nr 1185699 prac. kolei, wydany przez Dyrektora — Radom, na nazwisko Kowalski Zofia. p. 102-4

Zgubiono kartę meldunkową nr K. XI. 14617, wydaną przez Biuro Meldunkowe — Radom, indeks szkolny RTKT, na nazwisko Pytalski Jerzy. p. 102-4

Zgubiono legitymację tymczasową nr 1010, wydaną przez Dyrektora Zakładów Metalowych w Radomiu, na nazwisko Jędrzej Henryk. p. 102-4

Zgubiono przepustkę stałą nr 11601, wydaną przez Zakłady Metalowe — Radom, Jankiewicz Danuta. p. 102-4

Zgubiono kartę meldunkową nr 7255, wydaną przez Biuro Meldunkowe — Radom, Bojek Rozalia. p. 102-4

Zgubiono legitymację fabryczną nr 679, wydaną przez Zakłady Metalowe — Radom, Brodowski Czesław. p. 102-4

Zgubiono przepustkę stałą nr 9049, wydaną przez Zakłady Metalowe — Radom, Kupeczyński Julian. p. 102-4

Zgubiono przepustkę stałą nr 3379, wydaną przez RWP — Radom, na nazwisko Stopka Edward. p. 102-4

Zgubiono kartę meldunkową K. IX. 9798, wydaną przez Zarząd Gm. Rady N. — Stronie, na nazwisko Napierkowski Jan. Mariani, gm. Stronie. p. 102-4

Zgubiono legitymację nr 2637, przepustkę oddziałową nr 2627, wydaną przez Zakłady Metalowe, Gótkiewicz Helena. p. 102-4

Zgubiono kartę meldunkową nr K. XI. 56629, wydaną przez Biuro Ewidencji Ludności — Radom, na nazwisko Koszał Teofil. p. 102-4

Zgubiono bon konsumw nr 7999, wydaną przez Zakłady Metalowe w Radomiu, na nazwisko Chęda Stefania. p. 102-4

Zgubiono kartę meldunkową nr 7854, wydaną przez Biuro Meldunkowe — Radom, Bojek Jan. p. 102-4

Redakcja i Administracja
Radom, ul. Żeromskiego 4
tel. 14-50 i 15-20. Odpowiada
działający za pismo: Komitet
Redakcyjny. Wydaje listy
i listy „Czytelnik”.

Prenumerata miesięczna 2 zł 40 gr, za-
miejscowa 4 zł 80 gr. Zamówienia i wpła-
ty za prenumeratę przysyłają wszyst-
kie urzędy pocztowe oraz listonosze.
Droga korespondencja do 15.00 z wyją-
tkiem, specjalnie do 16.00 z wyją-
tkiem. Karty PKO 1-17-110.

Redakcja i Administracja
Radom, ul. Żeromskiego 4
tel. 14-50 i 15-20. Odpowiada
działający za pismo: Komitet
Redakcyjny. Wydaje listy
i listy „Czytelnik”.

Prenumerata miesięczna 2 zł 40 gr, za-
miejscowa 4 zł 80 gr. Zamówienia i wpła-
ty za prenumeratę przysyłają wszyst-
kie urzędy pocztowe oraz listonosze.
Droga korespondencja do 15.00 z wyją-
tkiem, specjalnie do 16.00 z wyją-
tkiem. Karty PKO 1-17-110.

(Cen.)